



# TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33

tel. 699-189-130

tabor.ogrodzieniec@op.pl

www.parafia.ogrodzieniec.pl

## W NUMERZE

- ❖ Pamiętamy o zmarłych  
– Dzień Zaduszny
- ❖ Wielki pożar katedry  
w Sosnowcu

## KALENDARIUM

4 listopada

Wspomnienie św. Karola Boromeusza,  
biskupa;

6 listopada

Pierwszy czwartek miesiąca;

7 listopada

Pierwszy piątek miesiąca.

## ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

rozważania nad Ewangelią niedzielną

**W domu Ojca mego jest mieszkań wiele.**

J 14,2

Śmierć kładzie kres doczesnej egzystencji, a zarazem potwierdza sprawiedliwość Boga i Jego nagrodę dla tych, których „znalazł godnymi siebie”. Psalm śpiewany w liturgii wystawia Boga, który jest „miłosierny i łagodny, nieskory do gniewu i bogaty w łaskę”. Ponieważ Boża sprawiedliwość idzie w parze z miłosierdziem, „wszyscy, którzy Mu zaufali” i zachowali wierność w miłości do Niego, „będą przy Nim trwali”.

Nadzieje ludu Bożego wybrania spełniły się w Jezusie Chrystusie, a wśród nich ta najbardziej niezwykła i najradośniejsza – na życie wieczne. Św. Paweł dobitnie podkreśla rozstrzygającą moc zmartwychwstania Jezusa i jego decydujące znaczenie dla ostatecznego losu wierzących: „Ten, który wskrzesił Jezusa, z Jezusem przywróci życie także nam i stawi nas przed sobą” (2 Kor 4, 14). Wierzącym w Boga, który objawił siebie w Chrystusie, obce być powinno wszelkie zwątpienie. W życiu chrześcijanina istnieje też znamieny paradoks. Jest w nim obecny wymiar „jeszcze nie”, bo rzeczywistość obiecana przez

Boga pozostaje sprawą przyszłości, lecz zarazem jest obecny wymiar „już”, bo, jak naucza św. Paweł, „choć niszczyje nasz człowiek zewnętrzny, to jednak ten, który jest wewnątrz, odnawia się z dnia na dzień”.

Biblijnym obrazem życia wiecznego jest dom. W domu każdy czuje się bezpiecznie i u siebie, raduje się obecnością najbliższych i przyjaciół. Życie jest podróżą, która prowadzi nas do domu Ojca, zaś przewodnikiem na tej drodze jest Jezus Chrystus. „Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie!” – powiedział On w mowie pożegnalnej do uczniów, wygłoszonej podczas Ostatniej Wieczery. Towarzysząc nam w życiu doczesnym, Jezus ukazuje perspektywy wieczności i zapewnia, że „w domu Ojca jest mieszkań wiele”. Dzięki temu nasza nadzieja zyskuje nowy fundament i pełniej uwypukla nowe horyzonty.

Nie jest przypadkiem, że perspektywa życia wiecznego została podkreślona podczas Ostatniej Wieczery, w kontekście ustanowienia Eucharystii. To właśnie Eucharystia stanowi pokarm na życie wieczne oraz zadatek nieśmiertelności. Kształt życia obecnego nam przez Boga najlepiej znają ci, którzy karmią się Ciałem Pana, już teraz doświadczają radości z trwania przy Nim i pełni życia.

# PAMIĘTAMY O ZMARŁYCH – DZIEŃ ZADUSZNY

*Są dni pełne radości, szczęścia i uniesień. Ale są też inne – pełne zadumy i smutku. I taki jest listopadowy dzień, kiedy to przychodzimy na cmentarze, zapalamy znicze, wzdychamy, tęsknimy i... odchodzimy. Niestety, życie ma swój początek i swój koniec. Tylko od nas zależy, co ocalimy i o czym będziemy pamiętać...*

Dla tych  
Którzy odeszli  
W nieznaną świat,  
Płomień na wietrze  
Kołysze wiatr.  
Dla nich tyle kwiatów  
Pod cmentarnym murem  
I niebo jesienne  
U góry.

Dla nich  
Harcerskie warty  
I chorągiewek gromada,  
I dla nich ten dzień –  
Pierwszy dzień  
Listopada.

*Danuta Gellnerowa „Dla tych, którzy odeszli”*



**W** Polsce tradycja Dnia Zadusznego zaczęła się tworzyć już w XII wieku, a z końcem XV wieku była znana w całym kraju.

Na kilka dni przed świętem ludzie porządkują groby swoich bliskich, zdobią je kwiatami i zielonymi gałęziami. W polskiej tradycji utarło się, że to 1 listopada jest najważniejszym dniem obchodów zadusznym i odwiedzania cmentarzy. Następujący po nim dzień – Dzień Zaduszny – nie jest powszechnie obchodzony, chociaż w kościołach odprawiane są nabożeństwa żałobne.

Jeszcze w XIX w. we wschodniej Polsce odprawiano obrzędy ku czci zmarłych zwane „Dziadami” (Adam Mickiewicz opisał je w swoim poemacie dramatycznym). Wierzono, że jadło i napoje mogą pokrzepić dusze, więc w przeddzień święta pieczono chleb i pierogi, gotowano bób i kaszę, a na wschodzie przyrządzano kutię z maku, pszenicy i miodu. Potrawy te ustawiano na stołach jako poczęstunek dla dusz zmarłych. Wieszano też czysty ręcznik, obok stawiano mydło i wodę, by dusze mogły się obmyć. Na noc zostawiano otwarte drzwi, żeby duszy mogły bez przeszkód przekroczyć progi swoich dawnych domostw. W tym dniu niektóre czynności były zakazane np. wylewanie wody po myciu naczyń przez okno, by nie oblać zabłąkanej tam duszy, a także palenie w piecu, bowiem tą drogą dusze dostawały się niekiedy do domu.

W całej Polsce ugaszczano żebraków i modlących się przy kościołach dziadów kościelnych (pątników utrzymujących się z jałmużny). W zamian za jadło modlili się oni za dusze zmarłych. Nikt nie skąpił im jedzenia, zapraszano ich do domu na ucztę, bo wierzono, że postać dziada może przybrać ducha zmarłej osoby.

Cmentarze były rozświetlone płonącymi na grobach lampkami, by błąkające się dusze mogły się przy nich oczyścić i ogrzać.

Dziś inaczej obchodzimy Święto Zmarłych. Ofiary z jadła i napojów zastąpiły na mogiłach naręcza kwiatów i tzw. „wypominki”, czyli przywoływanie zmarłych z imienia i nazwiska.

Święto Zmarłych to czas, kiedy odżywają wspomnienia o tych, którzy odeszli, o naszych najbliższych zmarłych. W tym dniu zapalamy znicze pamięci na ich grobach – dowód naszej miłości, przyjaźni i dobrych wspomnień.

Kwitną zniczami  
ciemne chodniki.  
Jesienne kwiaty,  
błędne ogniki  
palą się znicze.

Dziesiątki, setki,  
tysiące zniczy...  
Nikt ich nie zliczy...

Przechodzą ludzie,  
schylają głowy.  
Wśród żółtych liści  
listopadowych  
palą się znicze...

*Danuta Wawiłow „Znicze” [fragm.]*

Jest to święto głębokiej zadumy nad przemijaniem życia czas refleksji nad sensem ludzkiego losu.

Palą się znicze...  
Przypominają,  
Że ktoś odchodzi,  
Inni zostają.

Pośród cmentarzy  
Cichych uliczek  
Jak wierna pamięć -  
Palą się znicze...

*Ryszard Przymus „Znicze”*

Pomyślmy przez chwilę o tych, na których grobach nikt nie zapali lampki, nikt nie przykłąknie i nikt nie odmówi modlitwy. Może warto wziąć ze sobą dodatkowy znicz i zapalić go na jakimś zaniedbanym, smutnym, opuszczonym grobie?



# Wielki pożar katedry w Sosnowcu

Niedługo po północy 29 października na dachu katedry pw. Wniebowstąpienia NMP w Sosnowcu pojawiły się płomienie. Pożar jako pierwszy zauważył mieszkający tuż przy katedrze ks. dr Mariusz Trąba. Ks. Trąba wezwał straż i poinformował natychmiast o zdarzeniu bpa Grzegorza Kaszaka, proboszcza katedry ks. kan. Jana Gaika i pozostałych księży posługujących w parafii katedralnej. Duchowni natychmiast weszli do palącego się kościoła wnosząc w bezpieczne miejsce Najświętszy Sakrament. Na miejsce przyjechał też wikariusz generalny diecezji i kanclerz kurii ks. dr Mariusz Karaś.

Mimo natychmiastowej akcji, w której uczestniczyło 62 strażaków z 22 zastępów, dachu nie udało się uratować. Wysuszona więźba dachowa, mimo wysiłków strażaków, spłonęła bardzo szybko. Spalił się cały dach wraz z wieżyczką mniejszą, która zawaliła się do środka. Na szczęście ocalała wieża górna. Choć starano się używać jak najmniej wody, jednak z konieczności zalano część słynnych malowideł ściennych Włodzimierza Tetmajera i Henryka Uziembło, z których słynęła sosnowiecka katedra.

Katedra widokiem przypomina miejsce, które znalazło się w centrum działań wojennych. Na podłodze leżą poskręcane i połamane żyrandole, które spadły na posadzkę w wyniku zawalenia się objętego ogniem drewnianego dachu. Niemal cała posadzka świątyni jest pokryta grubą warstwą popiołu, gruzu i resztkami fresków, także wokół ołtarza. Zniszczone są ławki i kłęczniki. Na suficie i ścianach widać duże białe dziury po zabytkowych freskach. Straty materialne wstępnie oszacowano na ok. 7 mln zł.

– *Na dziś konieczne jest zabezpieczenie katedry przed deszczem i śniegiem* – powiedział wstrząśnięty ks. Gaik na gorąco zaraz po zdarzeniu. Na renowację fresków przyjdzie czas później. Ból z powodu pożaru jest tym większy, że w ostatnich latach przeprowadzono w katedrze szereg prac konserwacyjnych i remontowych.

Dowodzący akcją pożarniczą mł. bryg. Patrycjusz Fudała nie chciał wypowiadać się na temat przyczyn pożaru. Obecny również na miejscu Komendant Miejski Policji w Sosnowcu mł. insp. Andrzej Poprawa powiedział, że w celu ustalenia przyczyn pożaru zostaną powołani biegli.

W akcji uczestniczyły wszystkie zastępy strażaków z Sosnowca oraz z sąsiednich jednostek, m.in. z Będzina, Chorzowa i Tychów. Bp Kaszak z uznaniem wyraził się o ofiarnej pracy strażaków oraz funkcjonariuszy sosnowieckiej policji, która zabezpieczała teren pożaru. – *Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim, strażakom i policjantom za*



Spalony dach bazyliki katedralnej w Sosnowcu

*ratowanie naszej katedry* – powiedział zasmucony Ksiądz Biskup.

Już teraz w szerokich kręgach słychać deklaracje pomocy w odbudowie katedry. J.E. ks. abp Wiktor Skworec zdecydował, że składka z dzisiejszej niedzieli w Archidiecezji Katowickiej przeznaczona będzie na ratowanie sosnowieckiej katedry. W naszej parafii taca z przyszłej niedzieli również przeznaczona będzie na pokrycie szkód w katedrze.

Katedra Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu została wybudowana w latach 1893-1899, według projektu Karola Kozłowskiego. Budowla o cechach neoromańskich wzniesiona została jako trójnawowa bazylika z transeptem i wydłużonym prezbiterium zamkniętym półkolistą absydą. Jak już wspomniano najbardziej znana jest ze względu na unikalne malowidła wykonane przez Włodzimierza Tetmajera (sceny figuralne) i Henryka Uziembło (motywy ornamentalne). Poza tym we wnętrzu na uwagę zasługuje m.in. neomanierystyczny ołtarz główny (kopia krakowskiego ołtarza z kościoła Bożego Ciała) z obrazem Wniebowzięcia NMP, namalowanym przez Włodzimierza Tetmajera, neoromańska ambona, autorstwa Pawła Turbasa, neobarokowe ołtarze boczne poświęcone NMP Nieustającej Pomocy oraz św. Zycie, a także witraże wykonane w latach 1932-1938, według projektu Jana Bukowskiego.

Decyzją Ojca Świętego Jana Pawła II, po utworzeniu 25 marca 1992 r. diecezji sosnowieckiej, kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu został podniesiony do godności Katedry Biskupa Sosnowieckiego.

Ksiądz Biskup oraz proboszcz parafii katedralnej już dziś proszą o wsparcie w wielkim dziele odbudowy dachu katedry i renowacji jej wnętrza. Wpłaty można dokonywać na numer konta:

Parafia Wniebowzięcia NMP  
ul. Kościelna 1  
42-200 Sosnowiec  
46 1060 0076 0000 4013 1000 0975



# Ogłoszenia duszpasterskie

1. Do 8 listopada duszom w czyścju możemy ofiarować dar odpustu zupełnego za pobożne nawiedzenie cmentarza i zmówienie modlitwy w ich intencji, spełniwszy pozostałe zwykłe warunki odpustu, to znaczy: stan łaski uświęcającej, przyjęcie Komunii Świętej, odmówienie modlitwy w intencjach wyznaczonych przez papieża i wyzbycie się przywiązania do najmniejszego nawet grzechu. Codziennie modlimy się też za zmarłych w czasie Mszy św. oktawalnej o godz. 17<sup>00</sup>, na którą serdecznie zapraszamy.

2. W środę po wieczornej Mszy św. spotkanie Kręgu Biblijnego.

3. W tym tygodniu przypada

- **pierwszy czwartek miesiąca** – Msza św. w Cementowni o godz. 15<sup>00</sup>;

- **pierwszy piątek miesiąca** – okazja do spowiedzi będzie od godz. 16<sup>00</sup>.

4. W tym miesiącu, z racji, że w pierwszą sobotę miesiąca przypadła Uroczystość Wszystkich Świętych

wyjątkowo – odwiedziny chorych będą w czwartek od godz. 9<sup>00</sup>. Prosimy o poinformowanie zainteresowanych osób.

5. W dniu dzisiejszym we wszystkich kościołach Archidiecezji Katowickiej zbierane są ofiary na tace z przeznaczeniem na odbudowę Sosnowieckiej Katedry. Pasterze naszej diecezji jak i my wszyscy jesteśmy wdzięczni J.E. ks. Abp. Skworcowi oraz wiernym Archidiecezji Katowickiej za ten konkretny gest „sąsiedzkiej pomocy” oraz za słowa życzliwości, które do nas wpłynęły. My w najbliższą niedzielę, tj. 9 listopada, jak to usłyszeliśmy w komunikacie ks. bpa Kaszaka, przez naszą ofiarę złożoną na tace, będziemy mogli wesprzeć ogólnodiecezjalną akcję odbudowania Sosnowieckiej Katedry. Za każdą złożoną na tacę ofiarę w najbliższą niedzielę składamy „Bóg zapłać”. Można dokonywać także bezpośrednio wpłat na konto katedry.

Numer konta: 46 1060 0076 0000 4013 1000 0975.

---

## INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

3 – 9 listopada 2014 r.

### 3 listopada – poniedziałek

7<sup>00</sup> 1) Za zmarłych z III-go Zakonu św. Franciszka.

2) + Halina Rogowicz – od Lidii i Michała Perkowskich z rodziną.

17<sup>00</sup> Msza oktawalna z wypominkami za zmarłych.

### 4 listopada – wtorek

7<sup>00</sup> 1) + Kazimierz Lipka – w 14. r. śmierci.

2) + Danuta Lasak (8. r. śmierci); Tadeusz Stefański.

17<sup>00</sup> Msza oktawalna z wypominkami za zmarłych.

### 5 listopada – środa

7<sup>00</sup> 1) + Halina Rogowicz – od chrześnicy Małgorzaty.

2) + Jerzy Ptak – od żony z synem Rafałem.

17<sup>00</sup> Msza oktawalna z wypominkami za zmarłych.

### 6 listopada – czwartek

7<sup>00</sup> 1) + Halina Rogowicz – od rodziny Szymańskich.

2) + Jerzy Ptak – od syna Roberta z żoną Iwoną.

17<sup>00</sup> Msza oktawalna z wypominkami za zmarłych.

### 7 listopada – piątek

7<sup>00</sup> 1) + Halina Rogowicz – od rodziny Leśniak.

2) + Jerzy Ptak – od Marii Chwałowskiej z rodziną.

17<sup>00</sup> Msza oktawalna z wypominkami za zmarłych.

### 8 listopada – sobota

7<sup>00</sup> 1) + Jerzy Ptak – od Teresy Kuter z rodziną.

2) + Zbigniew Bednarek – od sąsiadów Zielińskich.

17<sup>00</sup> Msza oktawalna z wypominkami za zmarłych.

### 9 listopada – niedziela

7<sup>00</sup> + Stanisława, Zenon Żak – od córki Anny, synów Andrzeja i Stanisława z rodzinami.

9<sup>00</sup> + Janina, Mieczysław, Jadwiga, Piotr Mikulscy; Anastazja, Andrzej Gajda; Leokadia, Roman Tokarscy.

10<sup>30</sup> + Stanisław Tomasz, Jerzy Czerniszew; Antonina Władysława, Marek Paś; Barbara, Maria Pilarskie.

12<sup>00</sup> Za parafian.

17<sup>00</sup> + Ryszard Kudela.